



Sygn. akt I CSK 149/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. Ż.  
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "Warta" S.A. w Warszawie  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 2 grudnia 2009 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 stycznia 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i oddala w całości apelację  
pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 lutego  
2007 r., oraz zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda  
kwotę 3.000 (trzy tysiące) zł tytułem zwrotu kosztów  
postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 lutego 2007 r., zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” S.A. w Warszawie na rzecz powoda R. Ż. kwotę 100.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci syna oraz 2.000 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne. Syn powoda -G. zmarł w dniu 26 grudnia 2004 r. w wyniku wypadku drogowego, którego sprawcą był kierujący pojazdem, ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Powód ma troje dzieci: osiemnastoletniego syna P., który przebywa w S., gdzie się uczy, dwudziestoletnią córkę R., która nadal mieszka z powodem i pracuje w szkole jako nauczyciel wychowania fizycznego oraz dwudziestopięcioletnią córkę K., która jest zamężna i mieszka w innej miejscowości. W chwili wypadku syn powoda G. miał 20 lat i mieszkał z rodzicami, studiował zaocznie na drugim roku w Akademii Wychowania Fizycznego w B. Powód mieszka z żoną. Jest dyrektorem zespołu szkół i liceum zaocznego i osiąga dochody w wysokości około 3.000 zł netto, a jego żona J., jest zatrudniona jako woźna w szkole podstawowej i zarabia około 1000 zł brutto.

Żona powoda spędzała więcej czasu z córkami, a powód był związany z synem, który pomagał rodzicom w pracach przy utrzymaniu domu. Rodzice wiązali z G. dalsze plany na przyszłość. Po ukończeniu studiów miał on nadal mieszkać w rodzinnej miejscowości i pracować w tej samej szkole. Po śmierci syna powód stał się zamknięty w sobie, ograniczył swoją aktywność społeczną, planuje przejście na wcześniejszą emeryturę. Oboje rodzice są pod stałą opieką psychiatry. Zmianie uległ również tryb życia rodziny, ustały spotkania towarzyskie i rodzinne, a przed wypadkiem syna powód był bardzo aktywny zawodowo i społecznie. Zajmował się organizacją festynów rekreacyjno-sportowych, inicjował lokalne przedsięwzięcia, regularnie wyjeżdżał z młodzieżą na zawody sportowe. Obecnie powód jest apatyczny i pozbawiony energii życiowej, a swoją aktywność zawodową i plany życiowe ograniczył do minimum. Wolne chwile spędza na cmentarzu, nie

uczestniczy w spotkaniach towarzyskich, w których przed wypadkiem syna chętnie brał udział. Nie uległa natomiast zmianie jego sytuacja finansowa.

Powód poniósł wydatek w kwocie 9.000 zł na granitowy nagrobek dla zmarłego syna. Z tego tytułu pozwany wypłacił kwotę 7.000 zł. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie o zapłatę kwoty 2.000 zł tytułem poniesionych kosztów nagrobka jest uzasadnione w świetle treści art. 446 § 1 k.c. i jego wartość mieści się w zwyczajowo przyjętych kosztach pogrzebu.

Na uwzględnienie, zdaniem Sądu Okręgowego, zasługiwało również żądanie zasądzenia kwoty 100.000 zł. Wskazał Sąd powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że odszkodowanie, o którym stanowi art. 446 § 3 k.c. przysługuje w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej, polegającym nie tylko na uszczerbku materialnym lecz także na utracie możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości lub na konieczności ograniczenia planów życiowych, a co za tym śmierć dziecka może stanowić przyczynę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jego rodziców, gdy ich cierpienia psychiczne osłabiły aktywność życiową powodując konieczność ograniczenia planów życiowych bądź utratę możliwości polepszenia warunków życiowych. Przytaczając inny jeszcze pogląd zawarty w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego wskazał Sąd, że sam ból, poczucie osamotnienia i krzywdy po śmierci dziecka nie stanowią podstawy żądania odszkodowania, jednakże, jeśli te emocje wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężenia trudności dnia codziennego, to na zasadzie domniemania faktycznego można przyjąć że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Ocenił Sąd, że takie właśnie skutki wywołała u powoda śmierć syna G. U powoda nastąpił spadek aktywności życiowej i motywacji do wykonywania czynności dnia codziennego, powód stracił motywację do pracy i nie wykonuje jej z dotychczasowym zaangażowaniem i żywiołowością. Cierpi z powodu rozstroju zdrowia w związku z przeżyciami psychicznymi, czuje lęk przed jazdą samochodem. Uznał też Sąd za realne oczekiwania rodziny, że syn G. pozostanie w rodzinnej miejscowości, gdzie rozpocznie pracę jako nauczyciel. Rodzice utracili więc możliwości opieki i pomocy ze strony syna w przyszłości.

Odnosząc się do wysokości odszkodowania Sąd Okręgowy wskazał, że stosowne odszkodowanie, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. powinno wyrażać się kwotą odczuwaną jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego jak i z obiektywnego punktu widzenia. Za taką uznał kwotę 100.000 zł, biorąc pod uwagę stopień pogorszenia się sytuacji życiowej powoda na skutek osłabienia jego aktywności życiowej, kosztów leczenia i jak również utraty przyszłego wsparcia od syna. Uznał także Sąd Okręgowy za uzasadnione żądanie zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przyjmując, że w związku ze śmiercią syna powoda, naruszone zostało jego dobro osobiste w postaci prawa powoda do posiadania relacji z synem.

Na skutek apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 stycznia 2008 r. częściowo zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądzoną kwotę 102.000 zł obniżył do kwoty 52.000 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota 100.000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci syna powoda jest w okolicznościach niniejszej sprawy zbyt wysoka. Wysokość odszkodowania musi uwzględniać stopień pogorszenia sytuacji życiowej powoda i rekompensować uszczerbek związany z utratą perspektywy opieki i pomocy syna w przyszłości. Powinna jednakże również uwzględniać i tę niekwestionowaną, a ustaloną przez sąd okoliczność, że sytuacja materialna powoda nie uległa zmianie. Tymczasem Sąd Okręgowy okoliczności tej przy ustalaniu wysokości stosownego odszkodowania nie uwzględnił.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji wadliwie uznał wpływ zasadności żądania na podstawie art. 448 k.c. na wysokość zasądzonego odszkodowania. Sąd Apelacyjny stwierdził, że ubezpieczenie OC nie obejmuje odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za naruszenie dobra osobistego. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ograniczona jest zgodnie z art. 4 pkt 1 oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych... (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) do szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym oraz wynikłych z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, ale związanych z ruchem pojazdów mechanicznych. Nie obejmuje ona skutków

ewentualnego naruszenia dóbr osobistych spowodowanego przy okazji wypadku komunikacyjnego.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powód zarzucił naruszenie art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie wynikające z uznania, że powód nie ma prawa dochodzić od ubezpieczyciela, który ponosi wobec niego odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadzie art. 822 i następnych k.c., zadośćuczynienia za naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do relacji z synem, która to relacja została utracona na skutek śmierci syna; art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, że kwota 50.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powoda w związku ze śmiercią syna jest kwotą adekwatną w stosunku do stopnia pogorszenia tej sytuacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej.

Przy ustalaniu kwoty stosownego odszkodowania Sąd pierwszej instancji trafnie uwzględnił nie tylko utratę przez powoda możliwości opieki i pomocy ze strony syna w przyszłości, ale również spadek aktywności życiowej powoda, to że po śmierci syna stał się apatyczny i pozbawiony energii życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej obejmuje zarówno straty materialne jak i niematerialne wynikające z utraty osobistych relacji ze zmarłym. Straty materialne i niematerialne wzajemnie się przenikają, i nie da się ich całkiem od siebie oddzielić. Dlatego nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego powoda w postaci utraty relacji z synem. Stwierdzenie, że dobro osobiste mogło zostać naruszone tylko przy okazji wypadku nie jest przekonujące i nie wydaje się być trafne odsyłanie powoda na drogę odrębnego o procesie przeciwko sprawcy wypadku dla realizacji roszczenia z art. 448 k.c.

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji ustalając kwotę odszkodowania miał na względzie, że dotychczas sytuacja materialna powoda nie uległa jeszcze pogorszeniu. Obniżona przed Sądem Apelacyjnym o 50.000 złotych kwota odszkodowania nie jest adekwatna do stopnia pogorszenia sytuacji życiowej powoda, przy uwzględnieniu wszystkich elementów tego pogorszenia. Zasadny jest więc zarzut skargi kasacyjnej co do naruszenia art. 446 § 3 k.c.

Z powyższych względów i na mocy art. 398<sup>16</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.